

Sygn. akt VIII Gz 21/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2018 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **M. O.**

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 27 grudnia 2017 r., sygn. akt XV GU 595/17

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

Sygn. akt VIII Gz 21/18

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zwolnił wnioskodawczynię od kosztów sądowych w sprawie z jej wniosku – jako dłużniczki – o ogłoszenie upadłości „konsumenckiej”, oddalił natomiast jej wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Sąd pierwszej instancji podkreślił w uzasadnieniu, że nie ma podstaw do uznania, aby udział adwokata lub radcy prawnego był potrzebny w tej sprawie. Wnioskodawczyni wykazała wprawdzie, że jest w trudnej sytuacji majątkowej (zainteresowana ma 60 lat, ma wykształcenie zawodowe, gospodarstwo domowe prowadzi samodzielnie, a jej miesięczny dochód to emerytura w wysokości ok. 1.400 zł miesięcznie), jednakże nie jest osobą nieporadną, złożyła już ona bowiem wniosek o ogłoszenie upadłości na urzędowym formularzu, który został prawidłowo wypełniony. Ponadto, ocenie tego Sądu, postępowanie w niniejszej sprawie ma charakter uproszczony i nie należy do szczególnie skomplikowanych pod względem prawnym i faktycznym, samo zaś rozpoznanie sprawy następuje na posiedzeniu niejawnym.

Zażalenie na powyższe postanowienie, w części dotyczącej odmowy ustanowienia z urzędu pełnomocnika, złożyła wnioskodawczyni domagając się jego zmiany i uwzględnienia wniosku w tym zakresie. Poniosła, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest dla niej krzywdzące i utrudnia jej działanie przed sądem, ponadto zarzuciła mu :

1. naruszenie następujących przepisów postępowania, które miały wpływ na treść tego postanowienia :

- art. 115 § 5 k.p.c. przez błędne uznanie, że nie jest jej potrzebny pełnomocnik i oddalenie wniosku o jego ustanowienie,
- art. 223 § 1 k.p.c. poprzez dowolnej, a nie swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów, a w wyniku tego nieprawidłowe uznanie, że nie należy ustanowić dla niej pełnomocnika z urzędu,

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, iż należało oddalić przedmiotowy wniosek z tego względu, że:

- sprawa nie jest na tyle skomplikowana by przekraczała możliwości jej samodzielnej obrony, podczas gdy we wniosku wnioskodawczyni wskazała, że nie ma wykształcenia prawniczego i wystarczających umiejętności, aby mogła w sprawie występować samodzielnie, poza tym jest osobą schorowaną, Sąd Rejonowy wezwał ją zaś już do dokładnego wyjaśnienia jej zawilej sprawy,
- jest sama w stanie poprowadzić sprawę, bo prawidłowo sporządziła wniosek, podczas gdy nie sporządziła go samodzielnie, a w oparciu o pomoc i poradę, która została jej udzielona przez radcę prawnego - wyjątkowo nieodpłatnie,
- skoro ma wykształcenie zawodowe to nie jest osobą nieporadną, w sytuacji gdy jest ona osobą nieporadną odnośnie przepisów prawnych,

3. naruszenie przepisu art. 45 § 1 Konstytucji RP i w konsekwencji konstytucyjnej zasady równości w jej interesie, jako osoby słabszej.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że jej sprawa jest bardzo zawiła, skoro Sąd upadłościowy – jeszcze przed rozpatrzeniem wniosku – wezwał ją do wyjaśnienia na piśmie wielu kwestii, czym sam przyznał że sprawa jest trudna. Podniosła, że nie ma wykształcenia prawniczego i nie do końca rozumie na czym ma polegać ta upadłość konsumencka. Nie ma na co dzień do czynienia z sądami i urzędami, a wie jedynie, że może pozbyć się długów, których nie jest w stanie spłacić. Podkreśliła, że trudno było jej odpowiedzieć na wskazane wezwanie, bo nie rozumie użytych w nim zwrotów, dotyczyło szczegółowych kwestii, a wyznaczony termin był krótki. Skarżąca wskazała, że gubi się „w papierach”, a już wcześniej wyjaśniała, że formularza wniosku o ogłoszenie upadłości nie wypełniła samodzielnie. Pomagać jej miał przy tym, na jej prośbę, radca prawny w ramach pomocy udzielonej nieodpłatnie i to wyjątkowo. Skarżąca podniosła, że nie byłaby w stanie samodzielnie złożyć ww. wniosku, również ze względu na towarzyszące temu duże emocje. Podkreśliła również, że bardzo zależy jej na dobrym poprowadzeniu tej sprawy, a jeśli zostanie wyznaczona rozprawa to chce aby ktoś ją na to przygotował.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawczyni nie było uzasadnione.

Sąd upadłościowy prawidłowo uznał, że nie zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki ustanowienia z urzędu fachowego pełnomocnika o których mowa w art. 117 § 5 k.p.c.

W myśl zawartej tam regulacji sąd uwzględni wniosek o ustanowienie z urzędu takiego pełnomocnika, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny.

Przyjmuje się, że potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej stronie zachodzi przede wszystkim w sytuacji, gdy strona jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której nie potrafi ona w zrozumiały i poprawny sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących postępowaniem, w związku z czym nie można zasadnie oczekiwać, iż pouczenia sądu udzielone w trybie art. 5 k.p.c. będą wystarczające dla zapewnienia jej odpowiedniej wiedzy o możliwych i celowych czynnościach procesowych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., III UK 102/15, LEX nr 2086106). Można ogólnie stwierdzić, iż oceniając potrzebę przychylenia się do wniosku o ustanowienie pełnomocnika dla strony (uczestnika postępowania), sąd powinien brać pod uwagę z jednej strony stopień skomplikowania danej sprawy, z drugiej zaś strony faktyczną zdolność strony, która składa taki wniosek, do własnego działania w toczącym się postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2007 r., V CSK 37/07, LEX nr 442585). Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 marca 2005 r., III CK 533/04 (LEX nr 197647) potrzeba udziału w sprawie adwokata lub radcy prawnego może zachodzić wtedy, gdy nieporadność strony prowadzi do tego, że przy faktycznym lub prawnym

skomplikowaniu sprawy nie jest ona w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia. Zasadnie uznaje się więc, że ustanowienie pełnomocnika z urzędu powinno mieć miejsce wyłącznie w sytuacjach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie, takie zaś, także w ocenie Sądu odwoławczego, nie występują w niniejszej sprawie.

Wnioskodawczyni działając samodzielnie w sposób jasny, a ponadto posługując się fachową terminologią prawniczą, formułuje – jak dotychczas – swoje stanowisko w sprawie. Nie tylko bowiem złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości na formularzu (w czym miał jej nieodpłatnie, a ponadto – według jej twierdzeń zawartych w zażaleniu – jedynie wyjątkowo pomagać radca prawny), lecz także odpowiedziała w terminie i szczegółowo na wezwanie Sądu do udzielenia dodatkowych wyjaśnień i przedłożenia dokumentów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. wezwanie – k. 78 – 79, pismo z dnia 15 stycznia 2018 r. wraz z załącznikami – k. 86 – 258 akt). Także w złożonym następnie zażaleniu wnioskodawczyni powołała właściwe przepisy procedury, jakich naruszenia, jej zdaniem, miał się dopuścić Sąd pierwszej instancji i przedstawiła szeroką argumentację prawną dla poparcia zgłoszonych zarzutów (k. 80 – 82 akt).

Taki sposób działania wnioskodawczyni wskazuje, w ocenie Sądu Okręgowego, na to, że przynajmniej na obecnym etapie postępowania nie jest jej niezbędna pomoc profesjonalnego pełnomocnika, ustanowionego z urzędu. Sam fakt, że wnioskodawczyni – jak podała – ma wykształcenie zaledwie zawodowe, nie może jeszcze sam z siebie przesądzać o potrzebie udziału w niniejszym postępowaniu adwokata lub radcy prawnego. Nawet jeśli dotychczasowy sposób działania wnioskodawczyni był wynikiem prywatnych konsultacji to już samo to wskazuje na jej zaradność i należytą staranność w dbałości o swoje interesy. W takich okolicznościach odmowa ustanowienia dla wnioskodawczyni pełnomocnika z urzędu nie była działaniem nieprawidłowym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 167/13 LEX nr 1433563).

Należy zgodzić się ze skarżącą, że pomoc państwa polegająca na zwolnieniu strony od kosztów sądowych lub zapewnieniu stronie bezpłatnej pomocy prawnej jest realizacją konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Uznanie nieporadności osoby domagającej się zwolnienia – w przypadku ustalenia, że nie jest ona rzeczywistym autorem składanych dotychczas i podpisanych przez nią pism procesowych – nie byłoby co do zasady wyłączone gdyby okazało się, że ze względu na sytuację i warunki osobiste, czy też charakter sprawy, nie podoła ona samodzielnej obronie swoich praw (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 9 stycznia 2015 r., I ACz 989/14, LEX nr 1602992). Wbrew jednakże twierdzeniom zawartym w zażaleniu analiza dotychczasowych czynności podejmowanych przez wnioskodawczynię w toku postępowania świadczyć musi o tym, że pomoc jaką udzielono jej prywatnie z pewnością nie ma – jak dotychczas – charakteru jedynie okazjonalnego.

Zauważyć przy tym trzeba, że w razie dostrzeżenia rzeczywiście uzasadnionej w tym zakresie potrzeby Sąd, na podstawie art. 5 k.p.c., nie tylko może, ale i powinien udzielić wnioskodawczyni występującej w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II CZ 53/11, OSNC-ZD 2012/D, poz. 74 oraz wyrok tego Sądu z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 112/16, LEX nr 2298299).

Z tych względów zażalenie należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., a także w zw. z art. 35 i art. 491² ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz. 2344).